Księga Jeremiasza

Rozdział 22

**1**. To mówi JAHWE: Zstąp do domu króla Judzkiego a będziesz tam mówił to słowo. **2**. I rzeczesz: Słuchaj słowa PANSKIEGO, królu Judzki, który siedzisz na stolicy Dawidowej, ty i słudzy twoi, i lud twój, którzy wchodzicie bramami temi. **3**. To mówi JAHWE: Czyńcie sąd i sprawiedliwość a wyzwalajcie gwałtem uciśnionego z ręki potwarce; a przychodnia i sieroty, i wdowy nie zasmucajcie ani uciskajcie niesprawiedliwie, a krwie niewinnej nie rozlewajcie na tym miejscu. **4**. Bo jeśli czyniąc uczynicie to słowo, będą wchodzić bramami domu tego królowie siedzący z rodu Dawidowego na stolice jego i wsiadający na wozy i na konie, sami i słudzy, i lud ich. **5**. Lecz jeśli tych słów nie posłuchacie, przysiągłem sam na się, mówi JAHWE, że ten dom będzie pustynią. **6**. Bo to mówi JAHWE na dom króla Judzkiego: Galaadzie, tyś mi głową Libanu: jeśli cię nie uczynię puszczą, miasty niemieszkalnemi. **7**. I poświęcę na cię zabijającego męża i oręże jego, i wytną wyborne cedry twoje, i zrzucą je w ogień. **8**. I przejdzie wiele narodów przez to miasto, i rzecze każdy bliźniemu swemu: Dlaczego JAHWE tak uczynił miastu temu wielkiemu? **9**. A odpowiedzą: Dlatego że opuścili przymierze JAHWE Boga swego, a kłaniali się cudzym bogom i służyli im. **10**. Nie płaczcie umarłego ani się nad nim żałobą rozrzewniajcie! Płaczcie tego, który wychodzi, bo się już więcej nie wróci ani ogląda ziemie narodzenia swego. **11**. Bo to mówi JAHWE do Sellum, syna Jozjasza, króla Judzkiego, który królował miasto Jozjasza, ojca swego; który wyszedł z tego miejsca: Nie wróci się tu więcej, **12**. ale na miejscu, na którem go przeniósł, tam umrze, a tej ziemie więcej nie ogląda. **13**. Biada, który buduje dom swój w niesprawiedliwości, a wieczorniki swe nie w sądzie! Bliźniego swego uciska próżno, a zapłaty jego nie płaci mu. **14**. Który mówi: Zbuduję sobie dom szeroki i wieczorniki przestrone; który sobie otwarza okna a czyni stropy cedrowe i maluje je cynobrem. **15**. izali będziesz królował, iż się równasz cedrowi? Ociec twój izali nie jadł i pił a czynił sąd i sprawiedliwość tedy, gdy się miał dobrze? **16**. Sądził sprawy ubogiego i nędznika na swe dobre. Izali nie przeto, że mię poznał? - mówi JAHWE. **17**. Ale oczy twoje i serce na łakomstwo i na rozlanie krwie niewinnej, i na potwarz, i na bieganie do złych uczynków. **18**. Przetoż to mówi JAHWE do Joakima, syna Jozjasza, króla Judzkiego: Nie będą go płakać: Biada, bracie, i biada, siostro! Nie będą narzekać nad nim: Biada, panie, biada, wielmożny! **19**. Pogrzebem osłowym pogrzebion będzie, zgniły i wyrzucony za bramy Jeruzalem. **20**. Wstąp na Liban a wołaj i na Basanie daj głos twój, a wołaj na mimo idące, bo starci są wszyscy miłośnicy twoi. **21**. Mówiłem do ciebie w dostatku twoim i rzekłaś: Nie będę słuchać. Tać jest droga twoja z młodości twej, żeś nie słuchała głosu mego. **22**. Wszytkie pasterze twoje spasie wiatr, a miłośnicy twoi w niewolą pójdą, a tedy się zawstydzisz i zasromasz się dla wszelkiej złości twojej. **23**. Która siedzisz na Libanie a gnieździsz się na cedrach, jakoś wzdychała, gdy na cię przyszły boleści, jako boleści rodzącej! **24**. Żywię ja, mówi JAHWE, iż choćby był Jechoniasz, syn Joakima, króla Judzkiego, pierścieniem na prawej ręce mojej, stamtąd go zerwę. **25**. I dam cię w rękę szukających dusze twojej i w rękę, których się twarzy ty lękasz, i w rękę Nabuchodonozora, króla Babilońskiego, i w rękę Chaldejczyków. **26**. I zaślę cię i matkę twą, która cię porodziła, do cudzej ziemie, gdzieście się nie rodzili, i tam pomrzecie. **27**. A do ziemie, do której oni podnoszą duszę swą, aby się tam wrócili, nie wrócą się. **28**. Izali naczynie gliniane a stłuczone ten mąż - Jechoniasz? Izali naczynie bez żadnej wdzięczności? Czemu odrzuceni są, on sam i nasienie jego, i zagnani do ziemie, której nie znali? **29**. Ziemio, ziemio, ziemio, słuchaj mowy PANskiej! **30**. To mówi JAHWE: Napisz męża tego niepłodnego, męża, któremu się nie poszczęści za dni jego. Bo nie będzie z nasienia jego mąż, który by siedział na stolicy Dawidowej, a miał więcej władzą nad Judą.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.